

Roman Kucharczyk

Z DZIEJÓW REFORMACJI NA PRZYKŁADZIE PARAFII MARCYPORĘBSKIEJ

Pierwsza wzmianka o parafii w Marcyporębie pochodzi z 1335 r. i jest to wykaz parafii płacących świętopietrze w dekanacie zatorskim. Do parafii należały następujące wioski: Brzeźnica, Stanisław Górny, Wysoka z kościołkiem filialnym, Wioska (obecnie Nowe Dwory), Kopytówka. Parafia należała do archidiecezji krakowskiej i dekanatu zatorskiego, a pod względem politycznym tereny parafii należały od 1274 r. do Księstwa Opolskiego, a po jego podziale w 1290 do Księstwa Cieszyńsko-Oświęcimskiego, a po następnym podziale w 1316 do Księstwa Oświęcimskiego, a od 1445 do Księstwa Zatorskiego, a w 1564 r. nastąpiła formalna inkorporacja do Korony Księstwa Zatorskiego. Założycielem Marcyporęby i innych wiosek był rycerski ród Radwanitów, który został sprowadzony na tereny zachodniej Małopolski w celu zasiedlania tych ziem i ich obrony (na terenie Marcyporęby Radwanici posiadali gród obronny; do dzisiaj tylko zachowała się nazwa „Zomczysko”). Nie ma zgody wśród historyków, skąd ten ród pochodził. Jedni twierdzą, że z Mazowsza, inni że z okolic Krakowa. Jeżeli chodzi o zasięg reformacji w dekanacie zatorskim, to był bardzo duży. Na 32 kościoły w dekanacie zatorskim, 11 zostało sprofanowanych.

Początki kalwinizmu w parafii marcyporębskiej wiążą się z osobą Jana Palczowskiego, sędziego ziemskiego zatorskiego, autora ustaw prawa polskiego, który przeszedł na kalwinizm, a nabywszy w połowie XVI wieku część parafii marcyporębskiej wszedł w prawa kolatora kościoła marcyporębskiego. Spadek po Janie Palczowskim w 1572 roku odziedziczyli jego synowie: Stanisław i Michał Palczowscy. Trzy lata później postanowili oni zreformować kościół w Marcyporębie. Problem stanowił fakt, iż część parafii należała do Piotra Owsieńskiego, Jerzego Owsieńskiego oraz Jana Inwałdzkiego i mieli oni przez to prawa z tytułu patronatu kościelnego. Do Palczowskich przystąpił Piotr Owsieński, który miał zabrać srebra kościelne do Kopytówki, natomiast Jerzy Owsieński i Jan Inwałdzki obstawali przy katolicyzmie i byli przeciwnikami reformacji. Jerzy Owsieński, dowiedziawszy się o zamiarach Palczowskich miał siłą odebrać klucze księdzu marcyporębskiemu i zabrać z zakrystii ornaty, połączone

materiały
świadczenia
dokumenty

krucyfiks i inne przybory kościelne, zaś Jan Inwałdzki pozwał do grodu oświęcimskiego Michła Palczowskiego w kwietniu 1576 r., iż ten „nie mając żadnego pozwolenia (...) chcąc sobie przywłaszczać a odmieniać, wiarę nową w Kościele tworzyć, role plebanii gwałtem przez poddane swe ku posiadaniu poorał”. Mimo tego Palczowscy wraz z Piotrem Owsieńskim zamienili kościół marcyporębski w zbór, wystawiając jego akt fundacyjny 24 sierpnia 1576 r., w dzień św. Bartłomieja w Brzeźnicy. Po wcześniejszym omówieniu tego aktu w Oświęcimiu wobec opiekuna kalwinizmu małopolskiego Stanisława Iwana Karnińskiego, Stanisława Witkowskiego, ministra Pawła Gilowskiego, seniorów dystryktu zatorskiego. Ministrem (proboszczem) zboru marcyporębskiego został Jakub Augustyn Philaxen. Pochodził on prawdopodobnie ze Śląska. Był żonaty, miał syna, który ożenił się z córką ministra głębowickiego (ich małżeństwo nie układało się zbyt dobrze), oraz córkę, która wyszła za Krzysztofa zwanego Mikołajem z Krakowa (byłego franciszkanina, pomagającego teściowi w zborze). Ksiądz minister Jakub Philaxen według aktu fundacyjnego „do pustej plebanii wjechał, bo żadnego bydła w niej nie było. Rola też samym owsem była osiana, ale potem on osiewek grad pobił (...) na plebanii nie zastał ksiądz Jakub sprzętów żadnych tylko dwa stoły, jeden w świetlicy, a drugi w piekarni, kur ośmioro, ceber jeden, glinianą miskę i dwie drewniane, pług z żelazy swymi, a w kościele już nie było ani srebra żadnego, ani aparatów bo to było przed jego przyjechaniem uprzątńiono”.

Uposażenie księdza Philaxena stanowiły: dom plebański z rolą, ogrodem, sadem i stawkami, dodatkowo dziesięcina snopowa z posiadłości Palczowskich i Piotra Owsieńskiego oraz ich poddanych, a także taczmo (danina za udzielanie sakramentów) płacone na św. Marcina. Usuniętemu plebanowi katolickiemu ks. Philaxen musiał płacić roczną pensję, gdyż zmiana proboszcza mogła nastąpić tylko po jego dobrowolnym ustąpieniu lub śmierci.

Po ustanowieniu zboru marcyporębskiego Jan Inwałdzki wniósł 28 XII 1576 r. protest do grodu w Oświęcimiu przeciw Stanisławowi Palczowskiemu z Brzeźnicy, gdyż ten nie mając żadnej posiadłości w Marcyporębie „kościół tamże gwałtem dobywszy i do niego wszedłszy, zgwałcił miejsce zachowania Najświętszego Sakramentu, które zowią ciborium, porąbał i podeptał, i piłką krucyfiksowi głowę utał wyłupawszy, na ołtarzach i indziej postawione posiekl, ołtarze potłukł, rzeczy kościelne i sprzęty tak w kościele i zakrystii, której gwałtem dobył, rozmaitem przewiskiem nazwane tak w srebrze, w złocie, kielichy, monstrancje, krzyże, pacyfikały i insze aparaty kościelne, ornaty jedwabne, adamaszkowe, a na ostatek od mała do wiela, cokolwiek było w kościele a w zakrystii pobrał, a na wozy włożywszy do Brzeźnicy, wsi swojej zawiózł i ony na wolę swoją obrócił, księdza wedle swej woli postanowił”. Do procesu jednak nie doszło, bowiem w tydzień po wniesieniu skargi Palczowscy spotkali się z Janem Inwałdzkim i zawarli z nim umowę

o polubownym załatwieniu sporu, zapewne za odszkodowaniem, gdyż Inwałdzki skargę wycofał. Z powodu powołania ministra kalwińskiego również część pańszczyźnianych chłopów uciekła z parafii, zostawiając swoje zagrody. Również kościółek filialny w Wysokiej został zajęty przez heretyków. W wizytacji biskupiej z 1558 r. napisano: „Kościół stoi pusty z powodu heretyckich kolatorów, których jest trzech, a mianowicie: Adam Paszkowski, Stanisław i Krzysztof Palczowscy. W nim wielokrotnie przepowiadali już heretycy, a po heretykach kilkakrotnie odprowadzali nabożeństwa kapłani katolicki. Stanisław Palczowski, jeden z dziedziców, siłą zmusza swoich poddanych do uczęszczania do sprofanowanego kościoła w Porębie i do słuchania heretyckiej nauki. Kościół został ograbiony przez heretyckich nadawców”. Wizytacja z 1601 r.: „Kościół w tej wsi został samowolnie zajęty przez heretyków, synów diabelskiego pochodzenia. Należy prosić Pana Boga, aby Jego najwyższa moc sprawiła, aby odzyskał dziedzictwo Chrystusa Syna Swego Jedyne i na drogę prawdy sprowadził błądzących w Jego nauce.

Po śmierci fundatorów zboru niektórzy z ich spadkobierców sprzedali swoje włości, inni przeszli na katolicyzm. Ze śmiercią Philaxena w 1607 r. zbór marcyporębski zakończył swoje istnienie. W czasie trwania zboru w 1605 r. odbył się w Marcyporębie synod dystryktu zatorskiego.

Kalwini pozostawili kościół zniszczony i zaniedbany tak, że nabożeństwa katolickie zaczęto w nim odprawiać dopiero w 1610 roku. Z protokołu wizytacji biskupiej z tego roku: „Parafialny kościół drewniany pod wezwaniem św. Marcina przez 34 lata był niszczone przez heretyków. Od dwóch zaś lat, za zgodą przełożonego, zwykło się w nim odprawiać. Nie ma jeszcze żadnych własnych sprzętów, a w kościele nie przechowuje się Czcigodnego Sakramentu. Kamienna chrzcielnica jest napełniona czystą wodą. Niczego więcej nie odnaleziono”. Pozostałościami po kalwinizmie są ciała pochowanych w kościele heretyków: Stanisława, Michała i Piotra Palczowskich oraz Krzysztofa Witkowskiego. Po przejęciu z powrotem kościoła przez katolików, władze duchowne przeprowadziły uroczyste oczyszczanie sprofanowanego kościoła (tzw. rekunciację).

BIBLIOGRAFIA

- J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce*, t. I, Kraków 1883
O. Halecki, *Powołanie księcia Władysława Opatowskiego na tron krakowski*, „Kwartalnik Historyczny”, 1913, nr 27
T. Madoń, *Wypisy z kościelnych akt wizytacyjnych z lat 1595–1877 i inne dokumenty dotyczące parafii i wsi Wysoka*, Ząbki 2012
J. Putek, *O zbójnickich zamkach, heretyckich zborach i oświęcimskiej Jerozolimie*, Kraków 1938
Wizytacje biskupie z lat 1598–1610, Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie

materiały
świadectwa
dokumenty

